

Sygn. akt II K. 69/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2016 roku.

Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Leszek Osiński

Protokolant: st.sekr.sądowy Barbara Dera

w obecności oskarżyciela Prok. Rej. I. M.

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2016 roku

sprawy **Ł. S.**

s. G. i B. z domu T.

ur. (...) w T.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 18 listopada 2015 roku w miejscowości S. posiadał z zamiarem odpłatnego zbycia, w celu korzyści majątkowej, znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze co najmniej 47,30 grama oraz posiadał środek odurzający w postaci ziela konopi o wadze 0,01 grama

tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 59 § 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk

II. w okresie od lipca 2013 roku do 15 stycznia 2013 roku w S. kilkudziesięciokrotnie nieodpłatnie udzielił M. Z. oraz Ł. D. substancję psychotropową w postaci amfetaminy o nieustalonej wadze

tj. o przestępstwo z art. 58 ust. 2 w zb. z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk

III. w okresie od kwietnia 2015 roku do 4 września 2015 roku w S. kilkakrotnie nieodpłatnie udzielił M. Z. oraz Z. P. substancję psychotropową w postaci amfetaminy o nieustalonej wadze

tj. o przestępstwo z art. 58 ust. 2 w zb. z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk

ORZEKA:

I. uznaje oskarżonego Ł. S. za winnego tego, że w dniu 18 listopada 2015 roku w miejscowości S. posiadał znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 47,30 grama oraz posiadał środek odurzający w postaci ziela konopi o wadze 0,01 grama, tj. występku z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. uznaje oskarżonego Ł. S. za winnego popełnienia czynów opisanych w pkt II i III aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż stanowią one występki z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.

12 kk i ustalając, iż zostały popełnione w ciągu przestępstw na mocy art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na mocy art. 91 § 2 kk w zw. z art. 86 § 1 kk w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności orzeczonych w punktach I i II wyroku wymierza oskarżonemu Ł. S. karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

IV. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

V. na mocy art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 20 (dwudziestu) złotych;

VI. na mocy art. 72 § 1 pkt 5 kk zobowiązuje oskarżonego do powstrzymania się od używania środków odurzających;

VII. na mocy art. 73 § 1 kk oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

VIII. na mocy art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka od oskarżonego na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) w P., ul. (...), (...)-(...) P. (...) kwotę 1.000 (tysiąc) złotych tytułem nawiązki;

IX. na mocy art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci substancji proszkowej koloru białego o wadze netto 47,30 grama przechowywanego w Składnicy Substancji Psychotropowych i Środków Odurzających, Wydziału Kryminalnego KWP w B., zarządzając jego zniszczenie;

X. na mocy art. 44 § 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci zawiniątka foliowego, w którym znajdowała się substancja proszkowa o wadze netto 47,30 grama, dwóch woreczków foliowych ze śladowymi ilościami białego proszku, młynka do tytoniu ze śladowymi ilościami suszu roślinnego przechowywane w Składnicy Dowodów Rzeczowych tut. sądu pod pozycją(...)

XI. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 380 (trzysta osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej i obciąża go wydatkami poniesionymi w sprawie w wysokości 583,08 zł (pięćset osiemdziesiąt trzy złote osiem groszy).

II K 69/16

UZASADNIENIE

Ł. S. mieszka wraz z rodzicami w miejscowości S.. W okresie letnim 2015 roku Ł. S. przebywał na dyskoteci w miejscowości G.. Tam nabył od nieustalonego mężczyzny 50 gram amfetaminy za kwotę 700 złotych. Substancja była zapakowana w zawiniątka foliowe. Następnie narkotyk przywiózł do miejsca zamieszkania, umieszczając go w garażu na terenie posesji. W okresie tym Ł. S. zażywał amfetaminę. W okresie wcześniejszym amfetaminę zażywał tzw. ciągami, kilka razy dziennie. Zakup 50 gram amfetaminy był związany ze zużyciem wcześniejszego zapasu narkotyku, który Ł. S. kupił na własny użytek w lokalu R.. Razem z amfetaminą kupił także nieustaloną ilość marihuany, którą spalił po uprzednim zmieleniu suszu w młynku do tytoniu. Okazyjnie narkotyku udzielał też nieodpłatnie swoim znajomym M. Z. oraz Ł. D. podczas ich wizyt towarzyskich w jego domu w okresie od lipca 2013 roku do 15 stycznia 2015 roku. W trakcie tych spotkań Ł. S. rozsypywał dla każdego uczestnika spotkania tzw. kreskę na blacie stołu w garażu. Nie ważył przy tym amfetaminy udzielanej znajomym. Ze względu na bliską znajomość z Ł. D., Ł. S. sporadycznie udzielał mu również amfetaminę, którą ten brał do domu. Były to niewielkie porcje na własny użytek. W styczniu 2015 roku Ł. S. podjął pracę. Ł. D. i M. Z. zaprzestali przyjazdów do S.. Kontakt Ł. S. ze znajomymi uległ rozluźnieniu. W tym czasie Ł. S. zażywał amfetaminę ze starego zapasu, który następnie uzupełnił w okresie letnim o zakup 50 gramów w G.. Od kwietnia 2015 roku zaczęła go odwiedzać ponownie M. Z., która do S. przyjeżdżała z koleżanką Z. P.. Podczas kilku wizyt na przestrzeni kwietnia-września 2015 roku Ł. S. udzielił im nieodpłatnie amfetaminy, którą wspólnie zażywali w garażu na terenie posesji. Podobnie jak uprzednio, każdorazowo formował tzw.

kreskę na blacie stołu, nie przeważając wcześniej udzielanej amfetaminy. W ten sposób z opakowania zakupionego w G. Ł. S. wykorzystał około 3 gramy amfetaminy.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego Ł. S. – k. 25, k. 41, k. 70;
- zeznania świadka M. Z. – k. 99-100, k. 94-95;
- zeznania świadka Ł. D. – k. 100;
- zeznania świadka Z. P. – k. 100;
- protokół przeszukania – k. 3-5;
- protokół użycia testera narkotykowego – k. 6;
- sprawozdanie z badań suszu roślinnego – k. 65-66.

Oskarżony Ł. S. nie był dotychczas karany, kawaler, wykształcenie zawodowe, z zawodu kucharz, zatrudniony na umowę o pracę w Zakładzie (...) w L., na utrzymaniu posiada partnerkę, która jest w ciąży, zdrowy, w PZP nie leczył się.

Dowód:

- karta karna – k. 26;
- dane osobopoznawcze – k. 47.

Oskarżony Ł. S. na przestrzeni całego postępowania przygotowawczego werbalnie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, w tym do posiadania znacznej ilości substancji psychotropowej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zważyć przy tym należy, iż ocena tych wyjaśnień na etapie postępowania przygotowawczego nie może zamykać się na stwierdzeniu przyznania się do stawianych mu zarzutów. Już wstępna analiza jego pierwszych wyjaśnień prowadzi jednak do wniosku, że oskarżony zaprzeczył, aby komukolwiek udzielał odpłatnie amfetaminę (k. 25). Dla porządku należy dodać, iż wówczas tę samą deklarację złożył oskarżony co do nieodpłatnego udzielania narkotyku (k. 25). O ile jednak ta ostatnia okoliczność uległa w trakcie śledztwa negatywnej weryfikacji w drodze zeznań świadków M. Z. i Z. P., a także w drodze zmiany wyjaśnień przez samego oskarżonego, to na okoliczność posiadania amfetaminy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie uzyskano żadnego dowodu poza formalnym, werbalnym przyznaniem się oskarżonego. Dziwi w tym kontekście przebieg przesłuchań oskarżonego przez Prokuratora. Znając poprzednią deklarację oskarżonego w tej kwestii, podczas dwóch kolejnych przesłuchań oskarżyciel publiczny nie podjął tego wątku, poprzestając na odebraniu krótkich wyjaśnień potwierdzających treść zarzutów (k. 41, k. 70). Całkowity brak analizy i pogłębienia tego wątku doprowadził ostatecznie do zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie I aktu oskarżenia. Sąd nie mógł bowiem poprzestać na wskazaniu Prokuratora, iż oskarżony podczas swych wyjaśnień przyznał się do winy, skoro już w pierwszych wyjaśnieniach deklaracji tej zaprzeczył. Swoją argumentację rozwinął jeszcze w trakcie rozprawy głównej, przyznając iż w istocie udzielał nieodpłatnie amfetaminę swoim znajomym podczas spotkań towarzyskich. Ponownie zdecydowanie zaprzeczył natomiast, iż amfetaminę posiadał w celu jej odpłatnego zbycia. Żaden z przesłuchanych świadków faktu tego nie potwierdził; świadkowie przyznali natomiast, iż zażywali z oskarżonym amfetaminę podczas pobytu na terenie jego posesji. Ich zeznania w tym zakresie były więc obciążające, co usuwa ewentualny zarzut, iż starali się za wszelką cenę odciążyć oskarżonego. Dodać należy, iż zarzut dotyczący posiadania amfetaminy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyli – jak należy mniemać – w celu jej odpłatnego udzielenia został postawiony jako założenie związane ze znaczną ilością narkotyku ujawnionego w trakcie przeszukania garażu oskarżonego. Sam ten fakt nie może jednak przesądzać o prawidłowości rozumowania oskarżyciela. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach wskazał jednak, iż amfetaminę posiadał na własny użytek. Wskazał przy tym na swoje uzależnienie - zażywanie amfetaminy

tygodniowymi ciągami, po kilka razy dziennie. Relację tę zdają się potwierdzać również zeznania świadków przesłuchanych w sprawie. Znamienne jest bowiem to, iż świadkowie akcentowali, że ilekroć przebywali u oskarżonego to dochodziło wówczas do zażywania amfetaminy. Z tego też prosty wniosek, iż oskarżony rzeczywiście był osobą uzależnioną, a amfetaminę przyjmował od dłuższego czasu w dużych dawkach. W świetle tych okoliczności ujawnienie u niego 47 gramów substancji psychotropowej nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż była ona przeznaczona na sprzedaż. W rzeczywistości bowiem codzienne spożycie 1 grama (a nawet 2-3 gram w podzielonych dawkach) amfetaminy jest jak najbardziej możliwe. Skoro tak, to zapas posiadany przez oskarżonego mógł zostać spożyty w stosunkowo krótkiej perspektywie czasowej. Oskarżony wyjaśnił przy tym, iż znalezienie znacznej ilości amfetaminy w garażu było wynikiem zerwania z nałogiem. Oskarżony poznał bowiem kobietę, która obecnie spodziewa się dziecka. Postanowił się ustatkować, zerwać z nałogiem. Dodał, iż od sierpnia-września jest „czysty” (k. 98). To tłumaczy dlaczego z zakupionych 50 gram ubyło jedynie około 3 gram. Warto w tym miejscu wskazać, iż Prokurator w odniesieniu do tych depozycji nie przedstawił żadnego dowodu przeciwnego, który zmierzałby do obalenia twierdzeń oskarżonego. Jak już wskazano, opieranie się tylko i wyłącznie na przyznaniu się do winy nie wytrzymuje krytyki. Oskarżyciel nie zauważał wszak, iż werbalnemu przyznaniu się przeczyły następnie wyjaśnienia oskarżonego. Jeszcze raz należy wrócić do pierwszych wyjaśnień oskarżonego, w których po przyznaniu się do winy, oskarżony zaprzeczył, aby posiadanie amfetaminy było związane z zamiarem jej sprzedaży (k. 25). Kwestię tę oskarżyciel publiczny kompletnie pominął, nie szukając nawet rozwiązania przedstawionych sprzeczności. W tym stanie rzeczy wyjaśnienia oskarżonego sąd również i w zakresie zarzutu I uznał za wiarygodne. W materiale dowodowym próżno szukać dowodów obalających tak przyjętą linię obrony. Dodać trzeba, że Prokurator nie podjął w tej kwestii żadnej inicjatywy dowodowej. Sąd dostrzegł przy tym pewne okoliczności, które mogłyby uprawdopodobniać tezę o zamiarze odpłatnego udzielania amfetaminy. Oskarżony wskazał wszak, iż w garażu posiadał wagę. Waga ta nie została odnaleziona podczas przeszukania. Już podczas tych samych pierwszych wyjaśnień wskazał zarazem, iż wagą tą odważał dla siebie narkotyki (k. 25). W trakcie rozprawy głównej dodał natomiast, iż chciał wiedzieć czy rzeczywiście kupował amfetaminę o wadze deklarowanej przez sprzedawcę. Innymi słowy, chciał wiedzieć, czy ktoś go nie oszukał (k. 98). Drugą wątpliwość dotyczyła partii zeznań świadka M. Z.. Zeznała ona, iż oprócz wspólnego zażywania amfetaminy, Ł. D. otrzymał kilkakrotnie amfetaminę od oskarżonego, którą zabierał ze sobą. Zaraz jednak świadek dodała, iż były to niewielkie ilości, „tak po jednym gramie”, ponieważ jeżeli D. „potrzebował więcej to jechał do T. i tam kupował” (k. 94). M. Z. zeznała przy tym, iż nigdy nie widziała, aby Ł. D. płacił za otrzymaną amfetaminę. Przedstawione zeznania nie dostarczają w przekonaniu sądu dowodu na odpłatne udzielanie (lub taki zamiar) narkotyków przez oskarżonego. Przeciwnie, M. Z. wskazała wszak, iż większe partie narkotyków na handel Ł. D. kupował w T.. Brak jakiegokolwiek dowodu na odpłatne udzielanie również i tej amfetaminy przez oskarżonego. Nie można zapominać, iż oskarżony i Ł. D. byli od wielu lat dobrymi znajomymi. Skoro oskarżony wielokrotnie nieodpłatnie udzielał mu amfetaminę w swoim domu, to mógł to sporadycznie czynić także „na wynos”. W przedmiotowej sprawie oskarżenie nie przeprowadziło dowodu, który twierdzenie to by obalał. Wszystkie przedstawione dowody w sprawie wskazują jedynie na nieodpłatne udzielanie amfetaminy. Jak już sygnalizowano, samo przyznanie się oskarżonego do posiadania substancji psychotropowej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zostało następnie zaprzeczone w treści złożonych wyjaśnień. Poprzestanie zatem na takiej deklaracji uznać należy za istotny błąd Prokuratora, który prowadził do przyjęcia błędnej kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia. Optykę tę umacnia wynik oględzin aparatów telefonicznych zatrzymanych u oskarżonego. W ich trakcie nie ujawniono żadnych treści mogących mieć związek z handlem (transakcjami) narkotykami (k. 27v.) Z kolei poza sporem pozostawała kwestia nieodpłatnego udzielania amfetaminy M. Z., Ł. D. i Z. P.. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego korelowały z zeznaniami powołanych wyżej świadków. Oskarżony nie kwestionował, iż udzielał im amfetaminy w trakcie spotkań towarzyskich. Świadkowie fakt ów potwierdzili. Prokurator prawidłowo przy tym przyjął kwalifikację z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, mimo iż w trakcie udzielania amfetaminy M. Z. była osobą małoletnią. Oskarżony wyjaśnił, iż o fakcie tym nie wiedział. M. Z. była wówczas dziewczyną Ł. D. i tylko z tego powodu przyjeżdżała do oskarżonego. Jej wygląd z całą pewnością nie nasuwał natomiast rozterek co do wieku. Uznając wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne, sąd uznał zarazem za wiarygodne zeznania powołanych świadków. Dodać trzeba, iż mimo pierwotnego stanowiska, świadek Ł. D. ostatecznie przyznał, iż zażywał z oskarżonym amfetaminę (k. 100). Depozycja ta pozostaje w zgodności z wiarygodnymi wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami M. Z..

Sąd uznał za wiarygodne pozostałe, nieosobowe źródła dowodowe w sprawie. Protokoły przeszukania, użycia testera narkotykowego, sprawozdanie z badań substancji, nie budzą wątpliwości i nie były kwestionowane przez strony. Sąd nie znalazł podstaw, aby zakwestionować ich wiarygodność.

Mając na uwadze przedstawiony powyżej materiał dowodowy, sąd w punkcie I wyroku uznał oskarżonego Ł. S. za winnego tego, że w dniu 18 listopada 2015 roku w miejscowości S. posiadał znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 47,30 grama oraz środek odurzający w postaci ziela konopi o wadze 0,01 grama, tj. występku z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W tym zakresie nie podzielono stanowiska Prokuratora co do przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z art. 62 ust. 2 w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk. Argumentacja przemawiająca za przyjętą kwalifikacją prawną czynu została szeroko przedstawiona w części dotyczącej oceny materiału dowodowego. W tym miejscu jeszcze raz należy natomiast wskazać, iż w sprawie nie przeprowadzono żadnego dowodu, który wskazywałby na posiadanie amfetaminy w celu odpłatnego jej zbycia. Ani treść zarzutu, ani też przedstawiony materiał dowodowy nie wskazuje na czym miałyby zresztą polegać usiłowanie (art. 13 § 1 kk) popełnienia czynu z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W trakcie postępowania dowodowego nie ujawniono wszak żadnych czynności oskarżonego, które zmierzałyby bezpośrednio do wypełnienia znamion czynu z art. 59 ust. 1 kk. Powinność ich udowodnienia spoczywała na oskarżycielu, który w tym zakresie pozostał całkowicie bierny. Za usiłowanie popełnienia czynu z art. 59 ust. 1 powołanej ustawy nie można w żadnym wypadku uznać posiadania znacznej ilości substancji psychotropowej, gdyż stan ten sam w sobie stanowi występki z art. 62 ust. 2 kk i wcale nie musi świadczyć o usiłowaniu popełnienia czynu z art. 59 ust. 1 ustawy. Oskarżenie nie wskazało w opisie czynu na czym miałyby polegać owo usiłowanie, a więc czy chodziło o usiłowanie udzielania, ułatwiania użycia, czy też o nakłanianie do użycia amfetaminy. Kwestii tej nie sposób dociec także na podstawie analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Wobec tego w opisie czynu i kwalifikacji prawnej pominięto usiłowanie popełnienia czynu z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wątpliwości nie budził natomiast fakt posiadania przez oskarżonego substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 47,30 grama. Sąd podzielił przy tym stanowisko oskarżenia, iż waga ujawnionej substancji psychotropowej prowadzi do przyjęcia znamienia znacznej ilości w myśl art. 62 ust. 2 powołanej ustawy. Sąd zważył przy tym, iż pojęcie znacznej ilości nie zostało zdefiniowane w ustawodawstwie karnym oraz w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii. Stanowi zarazem przedmiot kontrowersji w literaturze i orzecznictwie. W niniejszej sprawie sąd podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, zawarte w wyroku z 19.12.2012 roku w sprawie II AKa 430/12. W powołanym judykacie Sąd wskazał, iż „pojęcie znacznej ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych, o którym mowa w art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, postrzega się jako ilość wystarczającą do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób” (Lex 1271815). Skoro – jak wskazał na to oskarżony – jedna kreska udzielanej nieodpłatnie amfetaminy miała od 0,2-0,3 do 1 grama, to posiadanie 47,30 gramów tej substancji pozwalało na jej podzielenie na co najmniej kilkadziesiąt odurzających porcji. W tym stanie rzeczy posiadanie takiej ilości amfetaminy wypełniło znamiona występku z art. 62 ust. 2 ustawy.

W punkcie II wyroku sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach II i III aktu oskarżenia, tj. występku z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk. W sprawie nie budziło wątpliwości, iż oskarżony nieodpłatnie udzielał amfetaminę Ł. D., M. Z. i Z. P.. Czynił to wielokrotnie, zakładając iż podczas ich odwiedzin poczęstuje znajomych posiadaną amfetaminą (art. 12 kk). Sąd uznał przy tym, iż oskarżyciel słusznie proceder ten podzielił na dwa odrębne czyny. Oskarżony wyjaśnił wszak, iż w okresie od stycznia do kwietnia 2015 roku nie utrzymywał kontaktów z powołanymi osobami. Wówczas to nie udzielał im amfetaminy. Ponowny zamiar w tym względzie wzbudziły w nim ponowne wizyty M. Z., która kilkakrotnie odwiedzała go razem z Z. P.. Oba czyny sąd ujął w konstrukcję tzw. ciągu przestępstw (art. 91 § 1 kk).

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia czynu przypisanego mu w punkcie I wyroku, tj. występku z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, sąd na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. W przekonaniu sądu orzeczona kara – tak co rodzaju, jak i wymiaru – jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Należy w związku z tym wskazać, iż oskarżony nie był dotychczas karany, przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia, które sąd uznał za wiarygodne. Wyraził przy tym żal i skruchę. Zebrany w sprawie materiał

dowodowy pozwolił na ustalenie, iż narkotyki oskarżony posiadał na własny użytek, ewentualnie aby poczęstować nimi znajomych. Był wówczas od nich uzależniony. Okoliczności te pozwoliły na wymierzenie kary pozbawienia wolności w najniższym wymiarze ustawowym.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia czynów opisanych w punkcie II i III aktu oskarżenia, sąd na mocy art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Również i w tym wypadku przy wymiarze kary wzięto pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonego, jego przyznanie się do winy i złożenie wyjaśnień, które stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. Jako okoliczność obciążającą przyjęto natomiast wielość zachowań oskarżonego polegających na nieodpłatnym udzielaniu amfetaminy. Okoliczność ta nie pozwalała na orzeczenie kary na minimalnym poziomie ustawowego zagrożenia.

Na mocy art. 91 § 2 kk w zw. z art. 86 § 1 kk w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności orzeczonych w punktach I i II wyroku wymierzono oskarżonemu karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku. W ocenie sądu kara ta trafnie oddaje rozmiar wyrządzonego bezprawia, stanowiąc adekwatną reakcję na przestępcze zachowania oskarżonego. W przekonaniu sądu tak ukształtowana kara spełni swe cele z zakresu prewencji ogólnej oraz indywidualnej, skutecznie odwodząc oskarżonego od popełniania tego typu czynów w przyszłości. Oskarżony zdaje się obecnie rozumieć naganność i karygodność swoich zachowań. Ma pełną świadomość, iż jego uzależnienie od środków odurzających miało zgubny wpływ na jego zdrowie i funkcjonowanie w środowisku rodzinnym oraz w życiu zawodowym. Jego postawa zmieniła się, oskarżony wydaje się obecnie człowiekiem dojrzałym niż w czasie popełniania zarzucanych mu czynów. Wyciągnął wnioski ze swojego dotychczasowego zachowania, uznając je za całkowicie błędne. Prowadzi teraz ustabilizowany tryb życia, pracuje zawodowo, ma partnerkę, która spodziewa się dziecka. Postawa oskarżonego pozwala zatem na przyjęcie, iż z jednej strony kara 1 roku pozbawienia wolności będzie sankcją dostosowaną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów, z drugiej zaś uwzględnia właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz sposób jego zachowania się po popełnieniu przypisanych mu czynów (art. 53 § 2 kk). Sąd miał także na uwadze, że nieodpłatne udzielanie amfetaminy było niejako pochodną jej zakupu i – rzecz jasna – jej posiadania zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia. To zaś pozwoliło na pełną absorpcję kary orzeczonej za czyny z punktu II i III aktu oskarżenia przez karę orzeczoną za posiadanie znacznej ilości tej substancji psychotropowej. Jednocześnie przedstawione okoliczności odnoszące się do warunków i właściwości osobistych oskarżonego oraz względ na jego obecną postawę, pozwalają postawić wobec niego pozytywną prognozę kryminologiczną. Jak już sygnalizowano, jego zachowanie nie budzi obecnie zastrzeżeń. Oskarżony zrozumiał naganność i karygodność swoich czynów. Zaprzestał narkotyzowania się, podjął stałą pracę zarobkową. Pozostaje w związku, jego partnerka spodziewa się dziecka, wobec czego oskarżony myśli o założeniu rodziny. W tym stanie rzeczy na mocy art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary łącznej warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata. W przekonaniu sądu nie ma racji Prokurator wnosząc o orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Diagnoza ta nie uwzględnia wszystkich przedstawionych powyżej okoliczności, które miały miejsce w życiu oskarżonego po popełnieniu zarzucanych mu czynów. Tym samym stanowisko oskarżyciela co do kary zostaje zredukowane jedynie do samego faktu odpłaty za wyrządzone bezprawie. Tymczasem w ocenie sądu sama możliwość zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności będzie dostateczną tamą przed popełnieniem przez niego kolejnych przestępstw. Oskarżony ma świadomość, iż niepomysłny przebieg okresu próby będzie skutkowało wykonaniem kary pozbawienia wolności. Ewentualności tej chciałby za wszelką cenę uniknąć. Jego obecna postawa pozwala przyjąć, iż jest to postanowienie, które ma dużą szansę na pozytywną weryfikację.

Na mocy art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzono oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 20 złotych każda. Orzeczenie w tej części z jednej strony zapobiega poczuciu bezkarności w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności, z drugiej zaś stanowi czytelny sygnał, iż przestępcze zachowanie spotkało się z dotkliwą sankcją o charakterze ekonomicznym. Dowodzi tym samym, iż popełnianie przestępstw jest procederem nieopłacalnym. Wysokość grzywny uwzględnia charakter i wagę czynów oraz możliwości płatnicze oskarżonego. Oskarżony podjął pracę zarobkową, co pozwoli na zapłatę grzywny. Jej orzeczeniu w większym wymiarze stoi na przeszkodzie sytuacja rodzinna i majątkowa oskarżonego. Jak już wspomniano, obecnie

pozostaje on w związku, a jego partnerka spodziewa się dziecka. Na oskarżonym ciąży zatem obowiązek utrzymania partnerki, a wkrótce również ich dziecka.

Na mocy art. 72 § 1 pkt 5 kk zobowiązano oskarżonego do powstrzymania się od używania środków odurzających. Orzeczenie w tym przedmiocie uwzględnia fakt uzależnienia oskarżonego od tego typu środków. W swych wyjaśnieniach oskarżony nie kwestionował, iż zażywał amfetaminę oraz palił marihuanę. Wskazał nawet na stopień swego uzależnienia od amfetaminy, określając dzienną dawkę jej spożycia w apogeum narkotykowego uzależnienia. Sąd miał zarazem na uwadze, iż według oświadczenia oskarżonego, jest on obecnie osobą „czystą”. Zaprzestanie używania narkotyków zawdzięcza odmianie związanej z poznaniem obecnej partnerki. Niemniej jednak – mając na uwadze charakter tego typu uzależnienia oraz stosunkowo częsty mechanizm powrotu do narkotyków – zobowiązano oskarżonego do powstrzymania się od używania środków odurzających. Orzeczenie w tym zakresie ma charakter dyscyplinujący oraz prewencyjny. Oskarżony ma wszak świadomość, iż popełnione czyny były związane z jego uzależnieniem od narkotyków. Oskarżony wie przy tym, iż naruszenie orzeczonego obowiązku będzie skutkowało zarządzeniem wykonania kary pozbawienia wolności. Jest zdeterminowany do walki z uzależnieniem, rozumiejąc zagrożenia z niego wynikające. Mając na uwadze młody wiek oskarżonego, sąd pozostaje w przekonaniu, iż wymaga on stałego nadzoru, kontroli i oddziaływań korygujących. Z tego też względu na mocy art. 73 § 1 kk w okresie próby oddano go pod dozór kuratora sądowego. Orzeczenie w tej mierze wzmaga resocjalizacyjne oddziaływanie wyroku, pozwalając na pozytywne zakończenie okresu próby.

Na mocy art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono wobec oskarżonego kwotę 1.000 złotych tytułem nawiązki. Nawiązka została orzeczona na rzecz stowarzyszenia (...). Zabieg ten pozwala na uchwycenie zależności pomiędzy procederem oskarżonego, a cierpieniem osób, które między innymi za przyczynkiem jego zachowań mogły popaść w narkomanię. Nawiązka ma zatem charakter symboliczny. Została obliczona na wywołanie u oskarżonego refleksji na temat zgubnych skutków uzależnienia od narkotyków. Wysokość nawiązki dostosowano do możliwości płatniczych oskarżonego.

Na mocy art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci substancji proszkowej koloru białego o wadze netto 47,30 grama, zarządzając jej zniszczenie.

Na mocy art. 44 § 2 kk orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci zawiniątka foliowego, młynka do kawy i dwóch woreczków foliowych. Niewątpliwie przedmioty te służyły do popełnienia przestępstw w sprawie.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 627 kpk, obciążając oskarżonego opłatą sądową w kwocie 380 złotych oraz wydatkami w sprawie w kwocie 583,08 złotych. Orzeczenie w tym zakresie uwzględnia wynik procesu, w którym doszło do skazania oskarżonego. Zasądzone kwoty nie przekraczają możliwości płatniczych oskarżonego. Nie narażają go tym samym na istotny uszczerbek w utrzymaniu. To zaś nie pozwala na zwolnienie oskarżonego od obowiązku ich poniesienia.